

„Bezkres łąki” – wystawa w Domu Oświatowym Biblioteki Śląskiej

Wystawa „Bezkres łąki” Agnieszki Chrzanowskiej-Małys
Galeria Intymna, Dom Oświatowy Biblioteki Śląskiej,
ul. Francuska 12, Katowice

Termin: 17.05–1.07.2024 r.

Wernisaż: 17.05.2024 r. godz. 17.00

Kuratorka: Ewa Kokot

„O, szczęście! widzieć irys.

Kolor indygo jak kiedyś suknia Eli

I delikatny zapach, jak zapach jej skóry.

O, jaki bełkot żeby opisać irys,

który kwitł, kiedy nie było żadnej Eli

i żadnych naszych królestw

i żadnych krajów.”

Czesław Miłosz z tomu „To”, 2000, Warszawa

Wystawa artystki otwiera cykl „Opowieści o ciszy”, zapraszając do zanurzenia się w roślinnych motywach uwiecznionych techniką batiku na papierze. Jej podstawą jest kruchość papieru czerpanego – wytworzonego cierpliwym „czerpaniem”, a więc wyławianiem roślinnych włókien z wody, lub uzyskanego poprzez recykling już używanego materiału. To także naturalność wosku, który poprzez stygnięcie stwarza – często przypadkową – płaszczyznę dla rozchodzenia się kolejnych warstw farby. Roślinny rodowód narzędzi artystycznych sprawia, że już przez sam fakt kontaktu z dziełem, organicznie kontaktujemy się z tematem natury. Jak podkreśla sama artystka, najczęściej pierwszym zainteresowaniem u odbiorców prac obdarzana jest właśnie technika ich wykonania. Pojawia się instynktowna chęć dotknięcia powierzchni papieru, jego nierównych brzegów i faktury, śledzenia nieregularnej linii, zauważenia śladu

pozostawionego przez wosk (wosk w prezentowanych pracach jest usuwany – wyprasowywany), czy sposobu w jaki rozchodzi się farba. Wpatrywanie się w niuanse organicznych kształtów kwiatów i liści, witalistyczną i rozbudowaną paletę barw, przetykanych śladami pozostawionymi przez wosk, daje nie tylko satysfakcję z kontaktu z pięknem estetycznym, ale przede wszystkim ukojenie, chwilę refleksji i wyciszenia.

„Bezkres łąki” to rodzaj magicznej przestrzeni, otwierającej zmysły na pracę wyobraźni i obserwację siebie. Błądzenie po niej czyni myśli lżejszymi, swobodniejszymi. Coraz więcej pojawia się miejsca na emocje. Wracają do nas uczucia, na które nie zawsze znajdujemy czas w codziennej pogoni. Daje to wytchnienie od trosk, pozwala skupić się na prostocie, jaką oferuje nam piękno świata natury. Harmonijnie współgrający wewnętrzny świat roślin kontaktuje nas z naszą własną naturą, nierozłącznie związaną z wszystkim, co żyje i przejawia swe szczególne piękno w obrazie kwitnięcia, rozrostu.

Wystawa została skomponowana przez artystkę specjalnie na potrzeby cyklu w Galerii Intymnej – niektóre z prac powstały na skutek interpretacji twórczości Czesława Miłosza i w kontekście projektu, a niektóre pochodzą z otwartego, ciągle uzupełnianego nowymi pracami cyklu „Herbarium”. Co ciekawe, jego pierwszym patronem literackim i zarazem malarskim, był Stanisław Wyspiański, z którego twórczością artystka miała bliski kontakt, odwiedzając muzea (malarstwo) i kościoły (witraże) w okresie studiów w Krakowie. Obie twórczości przypominają, jak istotne – w życiu i sztuce – jest dla człowieka piękno natury, z którego możemy nieustannie czerpać inspirację i źródło dla kolejnych reinterpretacji. W obrazach natury, mimo ich uniwersalizmu, znajdujemy wciąż nowe początki dla własnych opowieści. Jednocześnie kontaktują nas one z innymi, którzy przed nami snuli o niej rozważania, komponowali dźwięki, odzwierciedlali malarsko, czy przelewali słowa na papier...

Dla artystki z tematem natury wiąże się też nierozzerwalnie

wątek codzienności, również w ujęciu filozoficznym. Szczególnie bliski jest sposób myślenia polskiej filozofki, Jolanty Brach-Czajny, którą uznać można za duchową patronkę wystawy pod kątem samego procesu twórczego. To „niezwykłe bycie” w codzienności stanowi zarazem źródło metody twórczej. Agnieszka Chrznowska-Małys podkreśla, jak ważne dla jej twórczości jest kontaktowanie się z rzeczami dostępnymi tu i teraz, namacalnie, w naszej codzienności. Życie pełne zwyczajnych rzeczy, kobiecego „krzątaactwa”, przyglądania się szczególnie przedmiotów i natury ożywionej, to prawdziwy początek dla wzniosłych myśli o życiu, przemijaniu, doświadczaniu.

Także Czesław Miłosz jako poeta szczególnie doceniał ważność procesu wgłębiania się w temat, obserwowania siebie i innych, samotność jako stan sprzyjający kontemplacji i pogłębianiu wglądu w rozumienie samego siebie. Natura, której kruchość intryguje nas tak samo jak jej siła, przypomina nam o tym, że podlegamy wszyscy prawom czasu – wzrastamy i przemijamy, z natury się rodzimy i w niej zanurzamy się ponownie do kolejnej zmiany. Codzienność, z którą na co dzień żyjemy jest więc tylko pozornie stała, niezmienna. Przy bliższym oglądzie zauważamy bogactwo jej detali, ciągle zmieniających się okoliczności. Piękno jest przemijalne, ale daje nam też poczucie sensu – „Bezkres łąki” jest więc pretekstem do pytań o to, czego w przestrzeni natury poszukujemy? Jakich wartości nam potrzeba?

I w ten sposób, wracamy znów... od techniki do życia, od codzienności do twórczości. Przestrzenią ciszy samej artystki jest bowiem jej pracownia. Czasami wypełniona dziećmi, znajomymi zaglądającymi do środka przez okno na parterze, rozmowami i ustaleniami dotyczącymi planowanych ekspozycji. A czasem...telefon zostaje wyłączony, czas zaplanowany na bycie wyłącznie sama ze sobą, materiały rozłożone, a praca podzielona na wyraźne etapy, z których każdy wymaga odpowiedniego czasu i skupienia. Batik wymaga zatrzymania się,

ale i zgody na cierpliwą obserwację. Z pozoru proste tematy (motywy roślinne) i kawałek czerpanego papieru – wymagają jednak przystanięcia na chwilę. Ta opowieść o ciszy to kontemplowanie techniki, która porządkuje myśli, oddala niepokoje na rzecz praw, którymi rządzi się materia dzieła. Jednocześnie każda kropla wosku, kapnięcie farby, to ślad po indywidualnej decyzji. Tworzy się moja opowieść, własna przestrzeń, choć powołana do życia ze znajomych elementów towarzyszących artystce w codzienności. Rośliny, które oglądamy na batikach zostały już kiedyś obejrzone lub sfotografowane. Archiwalne kolekcje artystki są wielokrotnie studiowane, wręcz medytowane. Przygląda się kolorom, zestawieniom, szuka początku dla własnej historii. Jak pisze kuratorka wystawy, Ewa Kokot: „Poszukuje z ciekawością badaczki i pragnie pokazać formy organiczne, kształty i kolory, stworzone niesłychanie precyzyjnym procesie tworzenia batiku. Ta technika nie uznaje błędu, każdy nieopatrzny ruch jest niemal niemożliwy do usunięcia. Każda kropla wosku natychmiast wnika i zastyga. Ślady stają się nieodwracalne. Każdy, pojedynczy gest artystki z jej indywidualnością i charakterystyczną dynamiką zostaje na zawsze. Twórcza dokładność, niemalże medytacja wypracowywana latami jest widzialna na wielkoformatowych obrazach Agnieszki Chrzanowskiej-Małys.”

Mimo malarskiej precyzji artystka powtarza, że tradycyjne malarstwo nie daje jej tej samej wolności i płynności. Batik lubi nieprzewidywalność. Odsłania powoli zmiany natężenia koloru, a chłonność papieru nie pozwala od razu nacieszyć się efektem. W oczekiwaniu na obsychanie farby testujemy własną cierpliwość i skupienie – czy potrafimy doczekać momentu zmiany? Ciekawość rezultatu to swego rodzaju cisza w oczekiwaniu. Proces myślny i analiza tego, co przynosi praca warsztatowa jest ostatecznie tak samo ważny co inspiracja literacka czy filozoficzna. To podstawa medytacji związanej z aktem tworzenia. By wpłynąć na bezkres łąki poznajemy jej zakamarki, dajemy sobie i przestrzeni czas na wyłonienie się

myśli.

Agnieszka Chrzanowska-Małyś – artystka wizualna, animatorka kultury, edukatorka. Jest absolwentką Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Ukończyła studia podyplomowe na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (sztuka z papieru). Uczestniczka wielu wystaw indywidualnych oraz zbiorowych w kraju i za granicą. Jej prace znajdują się w zbiorach Muzeum ASP w Krakowie, Muzeum w Gliwicach, Muzeum Rzemiosła w Krośnie oraz Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Olkuszu. Członkini Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Polskiego Komitetu InSEA – Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę. Założycielka autorskiej pracowni plastycznej Studio ACM w Gliwicach.

Prace artystki można obejrzeć na jej kontach w mediach społecznościowych: agnieszkachrzanowskamalys.art

Tekst towarzyszący wystawie: Anna Duda

Wystawa realizowana w ramach projektu „Poła widzenia książki – opowieści o ciszy” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

[Zasady rozpowszechniania wizerunku uczestników wydarzeń odbywających się w Bibliotece Śląskiej](#)
